Nr. 29. Śmigiel, niedziela 5. lutego 1922. Rok 32

ORĘDOWNIK ŚMIGIELSKI

Wychodzi codziennie z wyjątkiem świąt. — Przedpłata miesięcznie z przynoszeniem 175 mk., W agencjach miesięcznie 160 mk. Numer pojedyńczy 7 mk. niedzielny 10 mk. TELEFON nr. 65 Skrzynka poczt. 13.

OGŁOSZENIA STAROSTWA, KOMISARJATÓW, MAGISTRATÓW ORAZ WŁADZ POLICYJNYCH SĄ PRAWOMOCNE.

Cena ogłosz.: za 1-łam. wiersz petyt. 10 mk., w części urzędowej lub reklamowej 20 mk. Adr. Admin. i Red. Śmigiel - Wielkopolska. Poczt. kont. czek. A. Klóskowski w Poznaniu nr. 160 006, w Wrocławiu (Breslau) nr. 7283.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

O nadanie ziemi żołnierzom.

W wykonaniu art. 9. ustawy z dnia 17./XII. 20 r. O nadaniu ziemi żołnierzom W. P. Ministerstwo Spraw Wojskowych przystąpiło do ustalenia list kandydatów do nadziału na rok 1922.

Wobec powyższego Wydział Osad Żołnierskich podaje do wiadomości zainteresowanym:

1. Ze względu na trudne warunki finansowe Państwa pomoc rządowa na zagospodarowania się w roku 1922 będzie mogła być udzieloną prawie wyłącznie tylko wyjątkowo wybitnie zasłużonym żołnierzom a więc w pierwszym rzędzie kawalerom Virtuti Militari oraz żołnierzom rannym W. P. i dekorowanym „Krzyżem Walecznym".

Pozostali kandydaci muszą wykazać się:

1. Zaświadczeniem zwierzchności gminnej, iż posiadają przynajmniej jednego konia, wóz bronę pług oraz środki na przeżywienie przez pierwsze miesiące.

2. Podpisanem własnoręcznie zobowiązaniem, iż wrazie przyznania im działki zobowiązują się wyjechać z powyższem inwentarzem do wyznaczonego im powiatu przed 1. kwietniem, celem dokonania zasiewów wiosennych.

3. Zaświadczeniem, że są rolnikami oraz pożądanym jest podanie czy kandydat jest żonaty oraz wiele ma lat. (Przy równych kwalifikacjach bowiem z tytułu zasługi bojowej kandydaci żonaci mają pierwszeństwo przed kawalerami.

Zaświadczenia pod. pkt. 1. 2. i 3. zawarte należy niezwłocznie przesłać pod adresem Referatu Osad żołnierskich tego Dowództwa Okręgu Korpusowego, na terenie którego zamieszkuje dany kandydat. (np. adres Dowództwa Okręgu Korpusowego Lublin Referat Osad żołnierskich) z podaniem czy kandydat wypełnił już kartę Rejestracyjną dotyczącą nadziału ziemi i w jakim oddziale oraz w razie jeśli otrzymał świadectwo kwalifikacyjne należy załączyć jego odpis.

Pozatem należy załączyć szczegółowy adres miejsca zamieszkania petenta.

Wskazanem jest by zasłużeni żołnierze (przedewszystkim dekerowani ranni W. P.) łączyli się w grupki liczące po kilkunastu kandydatów celem ewentualnego nadziału w jednych okolicach oraz wysłania przed wyjazdem pełnomocnika celem obejrzenia otrzymanej ziemi.

O powstaniu podobnych grup należy niezwłocznie zawiadomić Referat Osad Żołnierskich przy Dowództwie Okręgu Korpusowego na terenie, którego kandydaci zamieszkują.

Śmigiel, dnia 31. stycznia 1922 r.

Starosta, Kopczyński.

Następujące osoby opuszczają na stałe granice Rzeczypospolitej Polskiej.

Robert Sommer z żoną z Gradowice
Konrad Vogt z żoną z Śmigla
Paweł Anders z żoną z Górki-Duch.
Klara Schröper Popowo-Woo.
Otto Wilke z Proch
Emil Wilke z Proch
Anna Wilke z Proch.

Śmigiel, dnia 1/II 1922 r.

Starosta, Kopczyński.

Niniejszem podaję do wiadomości, że wszelkie wnioski o zwrócenie broni bezimiennej, które po 31. grudniu 1921 r. wpłynęły, upadają stosownie do ogłoszenia w Orędowniku Śmigielskim nr. 80 z dnia 8. kwietnia 1921 r.

Na mocy rozporządzenia Województwa z dnia 29. grudnia 1920 r. na wnioski o odszkodowanie lub wydanie broni bezimiennej odpowiedź nie nastąpi.

Znajduje się jeszcz broń imienna w Starostwie, takową mogą interesenci odebrać do dnia 1. marca 1922 r. najpóźniej, o ile dostarczą dowód, że oddali broń w komendzie Placu przed 1. listopadem 1919 r. Po wymienionym czasie żadne wnioski nie zostaną uwzględnione.

Śmigiel dnia 30. I. 1922 r.

Starosta, Kopczyński.

Wykaz stacji ogierów państwowych w tut. powiecie.

	Stacja konilacyjna	Nazwa ogiera	maść	wiek	Pochodzenie: ojciec — matka	cena pokrycia
1	St. Przysieka	Schwarzer Peter	kary	1915	Seidenspinner — Lileamon	4100
	"	Monarch	gniady		Monarchus — Issus	5100
	"	Edgar	kasztan	1912	Edeling — Hamilka	5100
2	Wielichowo	Achilles	karo gniady	1916	Seidenspinner — Monarchus	4100
	"	Aufpasser	kasztan	1914	Fandango — Artald	5100
	"	Anblick	"	1910	Angriff — Flatterhaft	5100
	"	Centaur	"	1918	Märder — Markobrunner	5100
	"	Hafenfischer	"	1909	Fischerknabe — Schönbrunner	5100
3	Merownica	Aster	gniady	1916	Alarich — Habakuk I.	4100
	"	Martel	"	1912	Mardenor — Held	5100
	"	Ikarus	kasztan	1910	Hollender — Oreus	5100
	"	Leibjäger	gniady	1913	Torpedojäger —	5100
4	Wolkowo	Balte	kasztan	1910	Darius — Uranus	4100
	"	Paff	gniady	1909	Gorden — Pfiffiger albe Lehnsherr	5100
	"	Borsuk	gniady	1917	Monarchus — Greta	5100

Śmigiel, dnia 1. lutego 1922 r.

Starosta, Kopczyński.

Niniejszem podaje do wiadomości, że podług rozporządzenia Województwa wywóz zajęcy za granicę jest dozwolony.

Śmigiel, dnia 31 stycznia 1922 r.

Starosta. Kopczyński.

Według ustawy o państwowem podatku przemysłowem z dnia 17. grudnia 1921 r. Dz. U. Rz. P. nr. 2 poz. 7 przeszło wystawienie patentów do handlu domokrążnego z Izby Skarbowej na władze I instancji, czyli Urzędy Skarbowe podatków bezpośrednich i opłat skarbowych.

Celem otrzymania patentu do wyżej nazwanego handlu, wzywa się interesentów, którzy wnioski na wystawienie wyżej wspomnianego patentu na 1922 rok wstawili, o natychmiastowe przbycie do niżej podpisanego Urzędu celem wystawienia i otrzymania patentu na handel domokrążny na 1922 rok.

Śmigiel, dnia 3 lutego 1922.

Urząd Skarbowy podatk. bezpośrednich i opłat skarbowych.

Jasiński, Kierownik Urzędu.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA,

za którą Redakcja bierze odpowiedzialność.

Głos Wilna.

Wilno, 3. lutego.

Projekt formuły orzeczeniowej opracowany przez rady ludowe brzmi:

W imię Boga Wszechmocnego Sejm we Wilnie wolną i powszechną wolą ludności ziemi wileńskiej powołany, mający wyłączne i nieograniczone prawo i możność stanowienia o jej losach, zebrany po półtora wiekowej niewoli, w warunkach niczem nieskrępowanej swobody, składając hołd ofiarnym bojom narodu, toczonym za wolność, całość i niepodległość Polski, męstwu i poświęceniu żołnierza polskiego, genjuszowi syna tej ziemi Józefa Piłsudskiego, bohaterskiemu synowi gen. Żeligowskiemu, na posiedzeniu w dniu... w imię praw narodu do stanowienia o sobie i w imię najświętszych naszych tradycyj, w imieniu ludności tej ziemi, jej żyjących i przyszłych pokoleń, mając na celu zabezpieczenie jej wolności i bezstrounego duchownego i materjalnego rozwoju, uroczyście stwierdza i stanowi:

Ziemia wileńska jest bezwarunkowo i bez zastrzeżeń integralną i nierozerwalną Rzeczypospolitej Polskiej. Rzeczpospolita Polska posiada oparte na nieprzedawnionych prawach i woli reprezentowanej przez Sejm ludności, bezsporną i wyłączną zwierzchność nad ziemią wileńską. Władze Rzeczypospolitej Polskiej posiadają jedyne i wyłączne prawo stanowienia o prawach i urządzeniach ziemi wileńskiej.

Roszczenie do ziemi wileńskiej, zgłaszane przez Rosję i Rosjan, jako oparte na gwałcie, rozbiorach Polski i długoletnim ucisku odrzucamy i raz na zawsze uchylamy wszelkie roszczenia do ziemi wileńskiej zgłaszane przez Litwę kowieńską, a szczególnie wypływające z traktatu litewsko - bolszewickiego z dnia 12-go lipca 1920, jako sprzeczne z wolą ludności i prawem narodu do stanowienia o sobie. Odrzucamy je i raz na zawsze uchylamy.

Sejm we Wilnie wzywa Sejm Ustawodawczy i rząd Rzeczypospolitej Polskiej do natychmiastowego przystąpienia do wykonywania praw i obowiązków, wypływających z tytułu zwierzchności Rzeczypospolitej Polskiej nad ziemią wileńską.

W szczególności Sejm wzywa rząd polski do wyznaczenia generalnego komisarza Rzeczypospolitej dla przyjęcia władzy z rąk tymczasowej komisji rządzącej Litwy środkowej i przeprowadzenia ujednostajnienia praw i urządzeń tego kraju z całością Rzeczypospolitej Polskiej.

Wzywamy rząd polski i Sejm ustawodawczy do natychmiastowego wprowadzenia posłów ziemi wileńskiej do Sejmu ustawodawczego Rzeczypospolitej Polskiej.

Stwierdzamy z żalem, że części ziemi naszej, pozostające dotąd pod obcem jarzmem, nie miały możności wybrania przedstawicieli, aby razem z nami o wspólnym naszym losie postanowić mogły. Stwierdzamy uroczyście, że nie uznamy żadnej decyzji o losach naszej ziemi, powziętej bez nas i wbrew naszej woli, której to ziemi bronić będziemy do ostatniej kropli krwi.

Dla zadokumentowania tej uchwały Sejmowi ustawodawczemu i rządowi Rzeczypospolitej Polskiej, Sejm wileński powoła z grona swojego delegację w składzie 15 osób. Sejm upoważnia delegację do wejścia w razie zgody Sejmu ustawodawczego Rzeczypospolitej w jego skład w charakterze posłów ziemi wileńskiej.

Przystępujmy do Towarzystwa Obrony Kresów Zachodnich!

Palenie banknotów w więzieniu mokotowskim

Głośnem echem odezwała się wczoraj w Sądzie Okręgowym w Warszawie sprawa będąca epilogiem głośnych nadużyć z banknotami polskimi, w więzieniu mokotowskim.

Kiedy w połowie sierpnia 1920 r. hordy bolszewickie zagrażały Warszawie, Polska Krajowa Kasa Pożyczkowa przesłała do papierni więzienia w Mokotowie 8 wagonów wybrakowanych banknotów, które, jako nieodpowiadające wymaganiom skarbu państwa miały być częściowo spalone, częściowo zaś przerobione na masę papierową. Wobec szybkiego zbliżania się wroga do wrót stolicy, niszczenie banknotów, które przeważnie były porysowane i brak na nich było liczb serji i numerów — odbywało się z wielkim pośpiechem — dniem i nocą. Do pracy tej przeznaczono funkcjonarjuszów więzienia Mokotowskiego, którzy dobrawszy sobie do pomocy więźniów, pracowali pod kontrolą urzędników Minister. Skarbu.

W czasie owego spalenia banknotów funkcjonarjusze więzienia kilkakrotnie gasili światło i wywoływali fałszywe alarmy rzekomo w obronie eksplozji kotłów, a z zamięszania, które stąd powstawało, korzystali w ten sposób, iż część przeznaczonych na spalenie banknotów 1000 markowych i 100 markowych, chowali, potem zaś sobie przywłaszczali.

Oskarżeni I. Pierzchlewicz inż. (kontroler) i A. Mackiewicz mieli się postarać o numerator, którym — przy pomocy innych spólników, wybić mieli na skradzionych banknotach brakujące liczby serji i numerów, które jednak przy zwilżeniu ścierały się. Ta okoliczność, jak i porysowania rysunki banknotów sprawiły, że kiedy banknoty te przy pomocy dalszych uczestników przestępstwa, zostały później w obieg puszczone, osoby które te podrobione banknoty do rąk dostały, zakwestjonowały je jako fałszywe i doprowadziły w końcu do ujawnienia i aresztowania sprawców przestępstwa, z których 19 osób stanęło wczoraj przez sądem w charakterze oskarżonych.

Są to: I. Pierzchlewicz, I. Zielińska, A. Mackiewicz, F. Rozbicki, 3 bracia Pindelscy, E. Paderewski, I. Kurowski, W. Jodłowska, S. Bieliński, W. Pluciński, P. Dzięgielewski, C. Krasuska, W. Majcherkiewicz, S. Sasin, I. Jaroń i małż. Winiarscy.

Oskarżeni oni są częściowo o podrabianie częściowo o puszczanie w obieg podrobionych banknotów państwowych.

Tylko niektórzy z nich do winy się przyznają, reszta stanowczo zaprzecza swego udziału w przestępstwie, lub broni się brakiem wiadomości o tym, że banknoty były podrobione.

Do rozprawy, której przewodniczy sędzia Laskowski wezwano około 140 świadków, których badanie potrwa dni kilka.

Oskarżenie popiera przedstawiciel urzędu publicznego pprokurator Walfisz.

Szkolnictwo żydowskie.

Żydzi w Polsce wprowadzili u siebie „proletarjackie“ szkoły, w których uczą dzieci nienawidzieć przeciwników Trockiego-Bronsteina. Pozatem nacjonaliści hodują w szkołach żydowskich innego rodzaju wrogów Polski. A gdy władze polskie śmią temu przeciwdziałać, to „Moment“ (19, wiecz.) wszczyna alarm:

„Strach ogarnia (żydów) o los szkoły żydowskiej, której wszędzie się chcą pozbyć. Wszędzie znajduje się wymówki, żeby jej nie legalizować i wszędzie dość uzasadnionych motywów, żeby ją pozbawić lokalu i pozostawić pod gołem niebem“.

„W niektórych miasteczkach inspektorzy zwoływali rodziców i usiłowali dać im do zrozumienia, że szkoła ściśle nacjonalistyczna jest „szkodliwa“ wtedy, gdy rząd otwiera swoje szkoły, do których przyjmowane są bez ograniczenia dzieci wszystkich narodowości.

„Najgorsze jest to jednak że plaga chederowa, którą jak sądzą prowincjonalni działacze szkolni, jest poważnem nieszczęściem narodowem i co do której żydzi być może, mogą znaleść słabą pociechę, że takie same prześladowania muszą znosić także szkoły rosyjskie na kresach, — ta plaga chederowa należy do tych, o których się musi, a jednak nie można, krzyczeć. Przyszedłszy do ministra oświaty, słyszy się odeń, że prawa szkół żydowskich są w dostatecznej mierze zagwarantowane przez pewne punkty konstytucji. Lecz po słowach ministra przychodzą czyny inspektorów — i szkole żydowskiej grozi niebezpieczeństwo“.

Rzecz prosta, że owe „czyny inspektorskie“ są zupełnie legalne. Że jednak przeciwdziałają „czynom“ żydowskim, antypolskim i antyspołecznym, to już wystarczy „Momentowi“ do zohydzenia urzędzeń polskich i alarmowania o rzekomem prześladowaniu.

Organizacja handlu.

Zbytecznem jest mówić o znaczeniu dobrej organizacji handlu dla rozwoju życia ekonomicznego kraju. Przemysł nie oparty o sprężyste organizacje handlowe nie jest w stanie odegrać znaczniejszej roli w międzynarodowym obrocie towarowym a nawet na rynku wewnętrznym będzie napotykał na pewne trudności. Właśnie przemysł polski znajduje się w tem niekorzystnem położeniu, że nie może oprzeć się na sprawnych organizacjach handlowych, których właściwie nie posiadamy. Dlatego też przemysłowcy włókienniczy zmuszeni byli utworzyć własny związek eksportowy, który ma wyrównać powyższe braki.

Należy zwrócić uwagę na dwie przyczyny takiego stanu rzeczy: 1. warunki życia gospodarczego Polski przed wojną; 2. wpływ wojny na stosunki handlowe. Obszar Polski był wcielony do trzech odrębnych organizmów gospodarczych, a więc przemysł polski z konieczności musiał się przystosować do nowych warunków, zaś w obrocie towarowym z zagranicą, w braku własnych organizacyj handlowych, posługiwać się organizacjami obcemi, posiadającemi doświadczenie, znajomość rynków zagranicznych i odpowiednie środki. W takich warunkach organizacje handlowe polskie nie mogły rozwijać się należycie, zaś handel polski pozostawał na drugim planie. Był to przeważnie handel wewnętrzny. Dawna Kongresówka prowadziła ożywioną wymianę z Rosją, przeto nasze organizacje handlowe znały doskonale rynek wschodni. Dzisiaj jednak Rosja jest gospodarczo zrujnowaną i, chcąc przyjść do dawnego znaczenia w wymianie międzynarodowej, musi być odbudowana wspólnemi siłami innych krajów.

Z chwilą utworzenia Państwa Polskiego i rozpoczęcia wymiany towarowej z zagranicą — braki w organizacji handlu zagranicznego ujawniły się na całej linji. Dość wspomnieć, iż Rząd, usiłując niedawno wszcząć akcję w kierunku obniżenia cen, zwłaszcza środków żywności, w celu przeciwdziałania, obecnemu kryzysowi, znalazł się w trudnem położeniu, nie mogąc znaleźć organizacji handlowej, która mogłaby kupić tanio pewne artykuły zagranicą, rzucić je na rynek wewnętrzny i w ten sposób obniżyć ceny.

Poważne aczkolwiek nieco innej natury braki wykazuje organizacja handlu wewnętrznego, na którym pewne piętno wycisnęła długoletnia wojna. Zapasy towarów na rynku wyczerpały się, kupiec zaś nie potrzebował szukać odbiorców towaru, przeciwnie nawet, krył się przed konsumentem. Ta wojenna pozostałość ciąży do dnia dzisiejszego na naszym handlu wewnętrznym. Weźmy dla przykładu nasze spółki akcyjne, których wiele utworzono w ostatnich czasach. W „Monitorze Polskim“ można zaznajomić się ze statutem danej spółki, lecz w praktyce dużo czasu trzeba stracić, aby się dowiedzieć, gdzie mieszczą się biura samego przedsiębiorstwa. W ten sposób utrudnia się zwłaszcza kupcom zagranicznym nawiązywanie stosunków z firmami polskiemi. Pod tym względem stanowimy kontrast w stosunku do zagranicy, gdzie firmy nietylko nie chowają się, lecz na każdym kroku przypominają o swem istnieniu, gdzie każda firma podaje swój dokładny adres, wskazując numery telefonu a nawet w razie potrzeby bramę przez którą wchodzi się do magazynów.

Nie należy zapominać, że warunki naszego życia powojennego zmieniają się, że niedługo role mogą się zmienić zasadniczo: wtedy kupiec będzie szukał konsumenta. To też kupiectwo we własnym interesie winno zerwać z wojennym zwyczajem ukrywania się. Braki powyższe stara się usunąć Ministerjum Przemysłu i Handlu i w tym celu wydaje w najbliższej przyszłości książkę adresową.

Mówiąc o organizacji handlu nie można pominąć ważnej sprawy organizacji wywiadowczej służby handlowej i zawierania umów handlowych. W kilku ważnych dla nas pod względem gospodarczym i politycznym, krajach mamy radców handlowych, którzy informują zainteresowane sfery w kraju o stosunkach ekonomicznych zagranicą, ułatwiając w ten sposób nawiązywanie stosunków handlowych. Obecny kierownik Ministerjum Przemysłu i Handlu, wydając szczególne instrukcje radcom handlowym, nadał właściwy kierunek organizacji wywiadowczej służby handlowej zagranicą. Niestety, napotykane trudności natury finansowej nie sprzyjają rozwojowi powyższej organizacji. Dodać należy, że inne państwa, oprócz radców handlowych, mają agentury handlowe, które ułatwiają nawiązywanie poszczególnych tranzakcyj. A więc to, gdzieindziej jest przedmiotem pieczy, u nas jest zaledwie tolerowane.

Umowy handlowe, normują warunki, w jakich ma się odbywać obrot towarowy, przygotowują dogodne pole działania dla inicjatywy prywatnej. Lecz nasza inicjatywa prywatna, posiadająca doskonałą opinję w społeczeństwie, okazuje się na tem polu ociężałą.

W związku z umową handlową polsko-rumuńską Polska otrzymała opcję co do wydzierżawienia terenów wolno-cłowych w portach rumuńskich. Sprawą tą zainteresowały się przedsiębiorstwa transportowe i handlowe, wysłały nawet swych przedstawicieli do Rumunji, lecz dotychczas nie widać poczynań pozytywnych.

Ze względu na nasz przemysł oraz dogodne położenie geograficzne kraju — kwestja organizacji handlu jest bardzo ważnem zagadnieniem w Polsce. Od należytego rozwiązania powyższego i zagadnienia zależy nasza potęga gospodarcza w świecie.

Wyjątki z ustawy

w przedmiocie rozciągnięcia mocy obowiązującej ustawy z 6 lipca 1920 r. o ujednostajnieniu na obszarze b. zaboru rosyjskiego ustaw i rozporządzeń o państwowym podatku przemysłowym (Dz. U. R. P. Nr. 66 poz. 437) na cały obszar Rzeczypospolitej Polskiej

z dnia 17. grudnia 1921 r.

Art. 1. Ustawa z dnia 6 lipca 1920 r. (Dz. U. R. P. Nr. 66 poz. 437) w przedmiocie ujednostajnienia na obszarze b. zaboru rosyjskiego ustaw i rozporządzeń o państwowym podatku przemysłowym obowiązująće ze zmianami, wprowadzonemi w niniejszej ustawie, od roku podatkowego 1921 na obszarze b. dzielnicy rosyjskiej, a od roku podatkowego 1922 na całym obszarze Rzeczypospolitej Polskiej.

Przypadający za rok podatkowy 1921 na obszarze izb skarbowych: warszawskiej, białostockiej, kieleckiej, łódzkiej, brzeskiej i łuckiej zasadniczy podatek przemysłowy w myśl ustawy z 6 lipca 1920 r. nie ulega żadnej zmianie.

Art. 2. Art. 3. ustawy z dnia 6 lipca 1920 r. (Dz, U. R. P. Nr. 66 poz. 437) otrzymuje następujące brzmienie:

„Dla celów wymiaru i poboru zasadniczego podatku przemysłowego dzieli się miejscowości na następujące klasy:

Na obszarze izb skarbowych: pomorskiej i poznańskiej.

A) Klasa I. Miasta: Poznań i Bydgoszcz.

B) Klasa II. Miasta: Gniezno, Grudziądz, Inowrocław, Toruń. Powiaty: poznański i bydgoski.

C) Klasa III. Miasta: Brodnica, Chełmno, Chodzież, Chojnice, Czarnków, Działdowo, Fordon, Gdynia, Gniew, Gostyń, Grodzisk, Jarocin, Kartuzy, Kępno, Kościerzyna, Koźmin, Kościan, Krotoszyn, Leszno, Lubań, Międzychód, Mogilno, Nakło, Nowytomyśl, Nowemiasto, Oborniki, Odolanów, Ostrów, Ostrzeszów, Pleszów, Puck, Rawicz, Sępolno, Skalmierzyce, Śmigiel, Śrem, Środa, Starogard, Strzelno, Świecie, Szamotuły, Szubin, Tczew, Tuchola, Wąbrzeźno, Wągrowice, Weyharowo, Witkowo, Wolsztyn, Września, Wyrzyk, Zbąszyn, Żnin.

Art. 7. Oddziały, sklepy filjalne spółdzielni, podlegających przepisom, ustawy o spółdzielniach z dnia 29 października 1920 r. (Dz. U. R. P. Nr. 111 Poz. 733), opłacają od roku podatkowego 1922 zasadniczy podatek przemysłowy podług kategorji, bezpośrednio niższej od tej kategorji, podług której wykupione zostały świadectwa przemysłowe dla ich zakładów głównych.

Art. 8. Ustęp i art. 10 ustawy z 6 lipca 1920 r. (Dz. U. R. P. Nr. 66 poz. 437) otrzymuje następujące brzmienie:

„Wymienione w dziale III art. 8 punkt d (ros. lit. g.) noweli z 4 października 1914 r. ruchome przedsiębiorstwa kinematograficzne opłacają od roku podatkowego 1922 świadectwa przemysłowe w wysokości 5.000 marek i nie podlegają procentowemu podatkowi od zysku“.

Art. 9. Art, 17 ustawy z 6 lipca 1920 r. (Dz. U. R. P. Nr. 66 poz. 437) otrzymuje nfistępujące brzmienie: „Podatek procentowy od zysku pobiera się według norm następujących:

Od zysku względnie zarobku:

ponad	40.000	do	80.000	mk.	— 1	proc.
„	80.000	„	120.000	„	— 2	„
„	150.000	„	200.000	„	— 3	„
„	200.000	„	500.000	„	— 4	„
„	500.000	„	1.000.000	„	— 5	„
„	1.000.000	„	1.500.000	„	— 6	„
„	1.500.000	„	2.000.000	„	— 7	„
„	2.000.000	. . . . .	. . . . .	. .	9	„

Art. 10. Art. 18 ustawy z 6 lipca 1920 r. (Dz. R. P. Nr. 66, poz. 437) znosi się.

Art. 485 ustawy ros. o podatkach bezpośrednich otrzymuje brzmienie następujące:

„Od podatku procentowego od zysku wolne są:

1) przedsiębiorstwa handlowe czwartej i piątej kategorji, przedsiębiorstwa przemysłowe siódmej i ósmej kategorji;

2) przedsiębiorstwa i zajęcia, których zyski, względnie zarobki we wszystkich zakładach handlowych i przemysłowych lub z czynności jednej osoby w obrębie jednego okręgu podatkowego nie przenoszą 40.000 mk. rocznie“.

Art. 12. Końcowe zdanie art. 426 ros. ustawy o podatkach bezpośrednich otrzymuje następujące brzmienie:

„utrzymywanie podróżujących subjektów (komiwojażerów) dozwolone jest przedsiębiorstwom handlowym i przemysłowym, opłacającym zasadniczy podatek przemysłowy w ilości najmniej 62.500 mk. dla przedsiębiorstw handlowyen, a 25.000 mk. dla przedsiębiorstw przemysłowych“.

Art. 13. Art. 460 ros. ustawy o podatkach bezpośrednich otrzymuje następujące brzmienie:

„Podatek od kapitału opłacają przedsiębiorstwa, należące do towarzystw i spółek akcyjnych i innych spółek z ograniczoną odpowiedzialnością, jak również wszelkiego rodzaju instytucje kredytowe i wszelkie przedsiębiorstwa, które na zasadzie statutów lub zastępczych je przepisów, są obowiązane do ogłaszania sprawozdania o swych operacjach, lub do składania pomienionych sprawozdań do zatwierdzenia właściwym organom“.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Ofiary dla ubogich

miasta Wielichowa.

Zarządzona kwesta w mieście Wielichowie na rzecz ubogich miasta Wielichowa wykazuje następujących ofiarodawców:

Słomiński Franciszek, handlarz 10.000 mk., Pituła J. H., burmistrz 5.000 mk., Czerwiński Ed., kupiec 2.000 mk., Kabat Wł. kupiec 2.000 mk., Zebrano na weselu u pp. Aukiewicz przez komisarza obw. p. Nowackiego 1.600 mk., Nadolski Tomasz, gospodarz 1.500 mk., Bzyl Ig., kupiec 1.500 mk., Fórmanowicz Leon, kupiec 1.500 Zebrano na weselu u pp. Budzińskich przez p. Budzińskiego 1.020 mk., Słowikowski Konrad, gospodarz 1.000 mk., Waligóra J., gospodarz 1.000, Sibilska Balbina, gospodarz 1.000 mk., Malkiewicz Ignacy, obuwnik 1.000 mk., Paluch Stanisław, gospodarz 1.000 mk., Siuda Michał, piekarz 1.000, Zalisz Czesław i Michał, rzeźnik 1.000 mk., Czerwiński Leon, gospodarz 1.000 mk., Sibilski St., kupiec 1.000 mk. Górny Ig. kupiec 1.000 mk., Ks. Górski 600 mk., Bączkiewicz Wł., kowal 500 mk., Aukiewicz Ks., gospodarz 500 mk., Zalisz Jan, handlarz 500 mk., Preudke Kazimierz, kupiec 500 mk., Śledź Fr., oberżysta 500 mk., Siuda Fr., piekarz 500 mk., Szczepański St., gospodarz 500 mk., Stachowiak A., gospodarz 500 mk., Rusiecki J., rzeźnik 500 mk., N. N. 500 mk., Andrzejewski Jan, 500 mk., Świetliński St. gospodarz 500 mk., Rajchowicz J., gospodarz 400 mk., Aukiewicz Ks., gospodarz 300 mk., Zabarowski St. handlarz owocu 200 mk., Boguziński B., ślusarz 200 mk., Michalski J., gospodarz Kaczmarek Michał, krawiec 200 mk., Ziętkowiak St., rzeźnik 200 mk., Kotecki, drogerzysta 200 mk., Michalska A., gospodarz 200 mk., Franecki M., siodlarz 200 mk., Rost St., handl. bydła 200 mk. Roesler W., handlarz drobiu 200 mk., Kuleczka A., gospodarz 200 mk. Bloch A., rzeźnik 150 mk. Piaskowski, piekarz 100 mk. Zimny, obuwnik 100 mk. Gajewicz Fr., handlarz bydła 100 mk. Dudziakówna K., krawcowa 100 mk., Kuźdowicz St., gospodarz 100 Kuźdowicz Jan., stolarz 100 mk. Orzałkiewicz Tomasz, handlarz świń 100 mk. Waligóra Michał, gospodarz 100 mk. Dominiak Leon, handlarz skór 100 mk. Zaborowski P., handlarz owocu 100 mk. Domagała L., gospodarz 100 mk. Kasperek J., 100 mk. Łakomy A., chałup. 100 mk. Słowikowski Fr. gospod. 100 mk. Grosy St. drogomistrz 190 mk. Rudzki Jan., chałupnik 100 mk. Gajewicz J., gospodarz 100 mk., Nowak J., piekarz 100 mk., Mikołajczak, zegarmistrz 100 mk., Michalski J., stolarz 100 mk., Humerczyk J., gospodarz 100 mk., Małecki St., kierownik rolnika 100 mk., Michalak Fr., oberżysta 100 mk., Fórmanowicz J., gospodarz 100 mk., Kaczmarek Ig., gospodarz 100 mk., Świetlińska M., skład kolonjalny 60 mk., Feldgebel W., ślusarz 60 mk., Jagodzik W., gospodarz 60 mk., Traeger, oberżysta 50 mk., Jańczak J., arkuszerka obw. 50 mk., Paetzold H., gospodarz 50 mk., Kaletka M., kierownik szkoły 30 mk., Jarosz St. bednarz 20 mk., Paetzold, oberżysta 20 mk., Rajchowicz R., stolarz 20 mk., Scharwenka M., kupiec 20 mk., Bereszyński, kowal 20 mk., Krzyczyński A., stolarz 20 mk., Konieczny A., chałupnik 20 mk., Drgas A., gospodarz 20 mk., Paluch M., gospodarz 5 mk., Wieczorek Piotr gospodarz 1.000 mk., N. N. 50 mk., N. N. 50 mk.

Waligóra J., gospodarz ofiarował 1 ctr. żyta, Konieczny J., gospodarz ofiarował 1/2 ctr. żyta, Kraft Otto, tartak 1/2 ctr. żyta, Schneider St., gospodarz ofiarował 1/2 ctr. żyta. Kowalczyk, naczelnik poczty 1 ctr. kartofli Klecha W., gospodarz 1 ctr. żyta Karwatka, gospodarz 1 ctr. żyta, Malkiewicz T., gospodarz 1/2 ctr. żyta, Fórmanowicz Ludwik 1 ctr. żyta, Rudawski Br., gospodarz 2 f. okrasy 1 ctr. kartofli. Domagała Ig., piekarz 4 bochenki chleba, Linda Fr., piekarz daje jednemu z biednych kawę codziennie, Kaletka M., rzeźnik 1 ctr. żyta, Szablewski W., gospodarz 1 ctr. żyta, Machnicka M., gospodarz 1/2 ctr. żyta, Maciejewski, probostwo 1 ctr. żyta, Hurnik Al. gospodarz wspierał Józefowską, ubogą miasta. Kabala M., gospodarz 1 ctr. żyta.

Powyższe datki najlepiej świadczą, komu leży los niedoli biednych miasta tutejszego na sercu. Nie tym jednakowoż, co na wiecach i zebraniach publicznie krzyczą w niebo głosy o poprawę bytu i niedoli biednych, lecz tym, którzy przy najbliższych sposobnościach dają dowód czynem, spłacając dług wdzięczności wobec ubogich.

Dalej wykazuje powyższa kwesta, ile tutaj jeszcze braknie tych, którzy opływają w bogactwach i rozkoszach tego świata, nie poczuwając się do uiszczenia długu wdzieczności wobec głód cierpiących. Może i ich raz wzruszy sumienie i zrobią dokładny rachunek ze swego stanu majątkowego i pospieszą na posterunek dobroczynności.

Z powyższych składek przeznaczyła Komisja Aprowizacyjna 15 tys. marek dla Inwalidów miasta tutejszego.

Z odbioru powyższej sumy w wysokości 49.895 mk., kwitujemy, składając je tymczasowo na książkę depozytową w tutejszej Miejskiej Kasie Oszczędn.

Wszelkim ofiarodawcom jak kwestarzom składamy w imieniu biednych publiczne „Bóg zapłać".

Komisja Aprowizacyjna:

Andrzejewski, Górkowa, Słomiński, Feldgeblowa, Gajdzirska, Sibilski, Rajchowicz, Schneider, Nowacka, Pituła.

KRONIKA.

KALENDARZYK

Dziś: Agaty p. m.
Jutro: Doroty
Wschód słońca: 8,13, zachód 6,04.
Długość dnia: 10,01. Przybyło 1,27.

Echa krwawego balu. W uzupełnieniu podanej wczorajszej wiadomości, dowiadujemy się, że student medecyny, Jerzy Trepka, który zranił ciężko majora Engela, starał się od dłuższego czasu o rękę p. Fruzińskiej z Warszawy, siostry majorowej Engelowej. Jednakże małżeństwu temu sprzeciwiali się jej rodzice. Trepka miał rzekomo podczas balu ponowić swoją prośbę, lecz spotkał się z odmową. Pod wpływem tej rozmowy p. F. miała zemdleć, poczem wyniesiono ją. Kiedy zaś Trepka usiłował udać się za nią, mjr. Engel zabronił mu tego i w następstwie doszło do krwawej rozprawy.

Aresztowanie mordercy. Z Bydgoszczy donoszą: Posterunek Policji Państwowej w Koronowie urządził w tych dniach obławę na sprawców morderstwa dokonanego na 8 osobach, stanowiących rodzinę wieśniaka Jentza w Bronkach, powiat Święcie. W wyniku obławy aresztowano Jana Nalocha i odstawiono do Święcia. Drugi zbrodniarz, Groziński, począł strzelać do posterunkowego policji, a następnie zdołał zbiec.

Drogocenna teczka. W październiku 1921 r. hr. Stanisław Stański z Żelisławic, wysyłając z Częstochowy do Włoszczowy trumnę, zostawił w kasie bagażowej teczkę skórzaną zawierającą 330 tysięcy marek i krzyż srebny. Po przybyciu do Włoszczowy przypomniał sobie o tem, zwrócił się więc do kasy bagażowej z prośbą o zwrot pozostawionej tam teczki. Okazało się jednak, że teczka z zawartością zginęła. Wdrożono w tej sprawie śledztwo i aresztowano kilku kolejarzy, z których dwóch przyznało się do popełnionej kradzieży.

Wesoła stypa. W osadzie Nowe Złotno w poniedziałek po pogrzebie żony miejscowego gospodarza Kwapica, sąsiedzi udali się na stypę do restauracji w Konstantynowie gdzie tak się uraczyli, że zdemolowali całe urządzenie restauracji, poczem wszczęli bojkę, podczas której dwie osoby ciężko poturbowano. Po wytrzeźwieniu uczestnicy tej libacji zapłacili koszta zniszczonych przedmiotów w wysokości 300,000 marek.

„Ski" czy „ska". Gdańskie urzędy stanu cywilnego wznowiły znaną z czasów największego ucisku pruskiego praktykę nieuznawania polskich końcówek w nazwiskach żeńskich. Przy załatwianiu formalności ślubnych oświadczono jednej Polce, iż ślubu nie otrzyma, o ile nazwisko jej ujęte będzie w formę „ska", żądając od niej podpisu według męskiego brzmienia nazwiska t. j. „ski". Urzędnik Stanu Cywilnego powoływał się tu na obowiązujące na obszarze Wolnego Miasta ustawodawstwo niemieckie, jakkolwiek sprawa ta została jeszcze za czasów pruskich rozstrzygnięta po długich walkach na korzyść żądan polskich (rozp. min. spraw wewn. z 9/IX 1905 r.).

Tragiczny wypadek w Piotrkowie. Na chwilę przed wprowadzeniem parowozu do remizji, kiedy pomocnik maszynisty, 26-letni Piotr Bros oliwił tylne koła parowozu, maszynista ruszył, zgniatając Brosa na śmierć między bramą wyjazdową, a korpusem parowozu. Maszyniszta, który ruszył bez sygnału, ma być pociągnięty do odpowiedzialności sądowej.

Telegramy.

Z Sejmu wileńskiego.

Wilno, 3. 2. (Pat.) Dzisiejsze posiedzenie Sejmu wileńskiego otworzył o godz. 17 min. 20 poseł ks. arcybiskup Hryniewiecki, który po krótkiem przemówieniu oddał przewodnictwo p. Falewiczowi (Zespół stronnictw narodowych.)

Po odczytaniu porządku dziennego, przewodniczący zarządził wybór marszałka Sejmu. Sekretarz Zaleski odczytał odnośny art. regulaminu poczem przystąpiono do głosowania.

W pierwszem głosowaniu największą ilość głosów otrzymali Bańkowski 45, Łokuciewski 34, Wędziałowski 26. Przed przystąpieniem do drugiego głosowania przewodniczący zarządził 10 minutową przerwę Toczą się narady rad ludowych z lewicą celem przeprowadzenia wyboru kandydata rad ludowych Łokuciewskiego.

W drugiem głosowaniu na marszałka Sejmu otrzymali: Bańkowski 44, Łokuciewski 34, Wędziagolski 27. Po 10 minutowej przerwie zarządzono 3 głosowanie między dwoma kandydatami: Bańkowskim i Łokuciewskim. W wyniku tego głosowania Łokuciewski otrzymał 58 głosów, a Bańkowski 45 głosów. 2 karty oddano białe. W ten sposób marszałkiem Sejmu został pos. Łokuciewski.

Marszałek Sejmu p. Antoni Łukociewski urodził się w r. 1885 w pow. Oszmiańskim, gminie Solskiej: gimnazjum ukończył w Wilnie w r. 1904, studja wyższe rozpoczął na uniwersytecie w Warszawie. Następnie przeniósł się na uniwersytet w Moskwie, gdzie ukończył wydział fizyczno-matematyczny w 1911 r. z dyplomem pierwszego stopnia. Pracę zawodową nauczyciela rozpoczął w Wilnie w gimnazjum prywatnem. Po 3 tygodniach jednak został usunięty przez kuratora wileńskiego okręgu naukowego Ostroumowa jako katolik polskiego pochodzenia. Po zwolnieniu się z armji rosyjskiej w 1911 r. rozpoczął pracę nauczyciela fizyki i matematyki w szkole realnej w Kamieńskiej Stanicy (obwód wojska dońskiego), gdzie pozostawał do r. 1918. W r. 1918 wrócił do Ojczyzny i osiadł w Oszmianach, gdzie poświęcił się pracy oświatowo-społecznej ostatnio jako inspektor szkolny.

Konklawe.

Rzym, 3. 2. (Pat.) Partje ludowe prowadziły tak dalece namiętną kampanję w celu wywarcia wpływu na przebieg konklawe, że z tego powodu kandydaci kardynałowie Maffi i Gaspari stali się obecnie prawie niemożliwi jako papabiles.

Wobec tego dużych szans nabrała kandydatura czysto religijna, nie zaś polityczna kardynała Mistrangolo. W takim razie sekretarzem stanu miałby zostać kard. Gaspari.

Rzym, 3. 2. (Pat....Havas) Uroczystości związane z zamknięciem konklawe rozpoczęły się wczoraj o godz. 17 min. 30: Marszałek konklawe w towarzystwie wielu kardynałów sprawdził zamknięcia wewnątrz poczem zamknął konklawe. W gabinecie marszałka konklawe zredagowano protokół o zamknięciu konklawe. Indentyczny protokół podpisali wszyscy kardynałowie.

Rzym, 3. 2. (Pat. Stefani) Dziś po ceremonji kościelnej w kaplicy paulińskiej 53 kardynałów zebrało się w kaplicy sykstyńskiej, gdzie następnie odczytane zostały konstytucje papieskie w przedmiocie konklawe. O godz. 18 min. 30 wejście do konklawe zostało zamknięte.

Rzym, 3. 2. (Pat.) Godz. 13.20 Pierwsze skrutynium na konklawe dało wynik ujemny. Z powodu silnego światła słonecznego dym unoszący się z Watykanu zdawał się być zupełnie jasny.

Wywołało to żywą emocję wśród tłumów oblęgających Watykan: spodziewano się bowiem, że wyboru Papieża już dokonano. Po 45 minitowem wyczekiwaniu okazało się jednak, że skrutynium nie dało wyniku dodatniego.

Przypuszczalna zmiana polityki litewskiej.

Kowno, 2. 2. (Pat.) Galwanauskas, który był ostatnio ministrem finansów, został mianowany prezydentem ministrów. Gabinet jego składać się będzie z przedstawicieli Chrześcijańskiej Demokracji i Demokracji. Spodziewana jest poważna zmiana w kierunku polityki zagranicznej Litwy, która prawdopodobnie dążyć będzie obecnie do zbliżenia z Państwami Sprzymierzonemi a w szczególności z Polską.

Targ na bydło.

Poznań, 2. 1. Płacono za 100 klg. żywej wagi: Bydło rogate I klasy 16500 — 17500, II kl. 13 — 14 tysięcy, III kl. 6 — 7 tysięcy, cielęta I kl. 17 — 18 tysięcy, II kl. 15 — 16 tysięcy. Świnie I kl. 34 500 — 35 500, II kl. 32 — 33 tysięcy, III kl. 28 — 29 tysięcy, owce I kl. 15 — 16 tysięcy, II kl. 11 — 13 tysięcy.

Przebieg Targu ożywiany.

Giełda zbożowa.

Poznań 3. 1. Ceny loco Poznań za 100 klg. w ładunkach wagonowych:
Żyto 7700, pszenica 9800—10800, jęczmień browarniany 7300 — 7700, owies 7500 — 7900, mąka żytnia 70-procentowa 10,000 — 10900, mąka pszenna 70-procentowa 17000 — 17800, ospa żytnia 5200, ospa pszenna 5300, łubin niebieski 5 — 6 tysięcy, żółty 5 — 6 tysięcy, ziemniaki 3200 — 3400, groch jadalny 8500 — 9500, fasola 10 — 12 tysięcy siemię lniane 13 — 14 tysięcy, wyka 6500 — 7500, rzepak i rzepik 14 15 tysięcy, peluszka 7 — 8 tysięcy, seradella 11—13 tysięcy, tatarka 10 — 11 tysięcy.

Usposobienie spokojne.

A. Klóskowski Drukarnia

Poznań, Ulica Dąbrowskiego 76.

Konto Bankowe: Bank Poznański Tow. Akc. Poznań, Bank Ludowy w Śmiglu.
Konto czekowe w poczt. Kasie oszczędn. w Poznaniu N. 200363.
w Wrocławiu (Breslau) A. Klóskowski Nr. 7283.
Adr. tel.: A. Klóskowski Poznań.

Wydawnictwo pism fachowych:
Dziennika Handlu Bydłem i Skóra i Obuwie

Fabryczny skład papieru, Drukarnia w Śmiglu

wykonuje wszelkie prace drukarskie szybko i po umiarkowanych cenach.



Szanownej Publiczności miasta i okolicy podaję niniejszem do wiadomości, iż z dniem

1. lutego b. r. otworzyłem

pracownię zegarmistrzowską

w domu pana **Jana Skorupskiego** (dawniej Adolf Klein) obok kościoła katolickiego.

Stanisław Grabowski, zegarmistrz.

Dowiadomości!

Do dalszego rozpłodu, ogier (Kasztan) jest znów potwierdzony.
Bukowiec Górny. Jan Lipowy.

Dom

sprzeda zaraz
Emil Krämer
Śmigiel,
ul. Sienkiewicza 9.

Szelak, Klej

i Bejce orzechową poleca po najtańszej cenie.
St. Kotecki
Drog. Poznańska
Śmigiel — Wielichowo

Redaktor: Julian Tyczka, Wydawca: A. Klóskowski. Czcionkami drukarnia Klóskowskiego w Śmiglu.